

PROGRAM PRAC KONSERWATORSKICH  
KOLUMNA BAROKOWA W WEŁNIE



Opracowanie:

Ewa Porzyc, nr dyplomu 202056

*Ewa Porzyc*  
**Artefakt Konserwacja Zabytków**  
**Ewa Porzyc**

Al. Kompozytorów Polskich 5/33, 20-848 Lublin  
NIP 9462631030 REGON 388720009  
tel. 507241678 e-mail: ewa.porzyc@gmail.com


Lublin, kwiecień 2024

Dzieło konserwatorskie i dokumentacja są chronione prawem autorskim

### **7.0. Program prac konserwatorskich**

1. Sporządzenie dokumentacji fotograficznej obrazującej dokładnie stan kolumny przed przystąpieniem do prac konserwatorskich.
2. Prowadzenie na bieżąco dokumentacji fotograficznej i opisowej dotyczącej przebiegu działań konserwatorskich.
3. Dezynfekcja cegieł oraz zachowanych fragmentów tynku specjalistycznymi nioselektywnymi preparatami biobójczymi.
4. Podklejenie odspojonych fragmentów tynku zaprawą do iniekcji, przeznaczoną do strukturalnej konsolidacji murów na bazie spoiw mineralnych, niezawierających soli rozpuszczalnych. Zaprawę można wprowadzić strzykawką lub urządzeniami mechanicznymi pod niskim ciśnieniem.
5. Usunięcie nawarstwień biologicznych mechanicznie przy pomocy szczotek. W razie potrzeby należy ponownie użyć środka biobójczego.
6. Usunięcie mechaniczne zacierki cementowej.
7. Impregnacja osłabionych cegieł preparatem wzmacniającym o wysokiej zawartości estrów kwasu krzemowego w rozpuszczalnikach organicznych na bazie kwasu krzemowego.
8. Usunięcie mechaniczne ciemnych nawarstwień bez uszkodzenia lica cegły - wykonanie prób przy pomocy myjki ciśnieniowej, metod chemicznych, metod strumieniowo-ściernych z wykorzystaniem drobnego, delikatnego kruszywa lub ablacji laserowej.
9. Odsolenie zasolonych partii muru metodą migracji do rozszerzonego środowiska przy użyciu waty celulozowej lub ligniny oraz wody demineralizowanej.
10. Z uwagi na fakt, że kolumna odbiega od pionu, należy podjąć działania zmierzające do określenia przyczyn tego stanu rzeczy. W tym celu należy odsłonić fundament w celu ustalenia budowy i stanu zachowania fundamentów obiektu oraz określenia rodzaju gruntów występujących w otoczeniu kolumny.
11. Na podstawie wykonanych odkrywek i konsultacji z WKZ należy wybrać sposób wzmocnienia fundamentów i ich zabezpieczenia przeciwwilgociowego, jeśli wystąpi taka konieczność.
12. W przypadku konieczności wykonania izolacji przeciwwilgociowej zaleca się użycie folii kubełkowej.
13. Wmurowanie nowych cegieł w miejsca, gdzie ich brakuje lub wymiana silnie zniszczonych cegieł na nowe o zbliżonych właściwościach fizyko-chemicznych oraz wymiarach.

14. Rekonstrukcja górnej części kolumny ceglami o zbliżonych właściwościach fizykochemicznych oraz wymiarach. Odtworzenie pierwotnej wysokości na podstawie archiwalnej fotografii, z zachowaniem proporcji.
15. Wykonanie spoin zaprawą wapienną z kruszywem o podobnej gradacji do zachowanej oryginalnej spoiny. Użyta zaprawa powinna mieć niższe właściwości wytrzymałościowe niż cegła.
16. Odtworzenie brakujących tynków wraz z zachowaniem elementów ciągnionych, jak półwałki. Należy do tego celu użyć zaprawy mineralnej renowacyjnej o uziarnieniu zbliżonym do oryginalnie zachowanego tynku.
17. Zabezpieczenie zwieńczenia kolumny preparatem krzemianowym o wysokiej zawartości estrów kwasu krzemowego w rozpuszczalnikach organicznych, aby ograniczyć wsiąkanie wody opadowej.
18. Pomalowanie kolumny białą farbą, dobraną odcieniem do zachowanej oryginalnej warstwy malarskiej. Użycie wysokiej jakości farb elewacyjnych na bazie wapiennej lub krzemianowej.
19. Sporządzenie dokumentacji fotograficzno-opisowej prowadzonych zabiegów konserwatorskich.

  
**Artefakt Konserwacja Zabytków**  
**Ewa Porzyc**

Al. Kompozytorów Polskich 5/33, 20-848 Lublin  
NIP 9462631030 REGON 388720009  
tel. 507241678 e-mail: ewa.porzyc@gmail.com

PROGRAM PRAC KONSERWATORSKICH  
KOLUMNA BAROKOWA W WEŁNIE



Opracowanie:

Ewa Porzyc, nr dyplomu 202056

*Ewa Porzyc*

**Artefakt Konserwacja Zabytków**

**Ewa Porzyc**

Al. Kompozytorów Polskich 5/33, 20-848 Lublin  
NIP 9462631030 REGON 388720009

tel. 507241678 e-mail: ewa.porzyc@gmail.com

Lublin, kwiecień 2024

Dzielo konserwatorskie i dokumentacja są chronione prawem autorskim

## Spis treści

1.0. Informacje wstępne	3
2.0. Założenia prac konserwatorskich	4
3.0. Zagadnienia z zakresu historii obiektu	4
4.0. Opis obiektu	8
5.0 Stan zachowania i przyczyny zniszczeń	9
6.0. Dokumentacja fotograficzna stanu zachowania	11
7.0. Program prac konserwatorskich	15

## 1.0. Informacje wstępne

### 1. INFORMACJE WSTĘPNE

#### 1.1. RODZAJ OBIEKTU

Kolumna graniczna/morowa

#### 1.2. LOKALIZACJA

Wełna, północna część wsi, na skraju pola położonego przy drodze powiatowej nr 2025.

Nr ewidencyjny działki 10103/5 obręb nr 0013.

#### 1.3. INFORMACJA O OCHRONIE KONSERWATORSKIEJ

Obiekt chroniony jest wpisem do wojewódzkiego rejestru zabytków woj. Wielkopolskiego 1131/Wlkp/A z 30.09.2021 r.

### 2. INFORMACJE DOTYCZĄCE OPRACOWANIA

#### 2.1. PODSTAWA OPRACOWANIA

- wizja lokalna
- dokumentacja fotograficzna

#### 2.2. INWESTOR

Nadleśnictwo Oborniki

Dąbrówka Leśna, ul. Gajowa 1, 64-600 Oborniki

#### 2.3. PRZEDMIOT OPRACOWANIA

Przedmiotem opracowania są dokumentacja stanu zachowania i analiza przyczyn zniszczeń oraz program prac konserwatorskich jednej z dwóch barokowych kolumna znajdujących się w Wełnie.

## 2.0. Założenia prac konserwatorskich

Głównym celem planowanych działań konserwatorskich jest zatrzymanie postępujących procesów degradacji substancji zabytkowej przez usunięcie przyczyn destrukcji oraz trwałe zabezpieczenie obiektu przed dalszym niszczeniem. Planowane prace mają za zadanie przywrócić kolumnie walory estetyczne, a co za tym idzie zwiększyć atrakcyjność turystyczną obiektu.

Obiekt obecnie pozostaje trwałą ruiną, a brak należytej opieki prowadzi do postępujących zniszczeń. Opracowanie programu prac konserwatorskich pozwoli w zadbać o kondycję obiektu - usunąć przyczyny zniszczeń, zachować i zabezpieczyć oryginalną tkankę zabytkową oraz odtworzyć, wprowadzając takie materiały i rozwiązania, które pozwolą przywrócić kolumnie walory estetyczne i oryginalny charakter.

## 3.0. Zagadnienia z zakresu historii obiektu

Pierwsze wzmianki o miejscowości Wełna pochodzą z 1352 roku, kiedy to Mikołaj z Wełny przystąpił do konfederacji na wielkim zjeździe rycerstwa wielkopolskiego w Poznaniu. Tamtego czasu sięga też historia majątku w Wełnie. W 1384 roku, podczas wojny domowej Grzymalitów z Nałęczami czeladź zbrojna Dobiesława z Gołańczy spaliła dwór w Wełnie wraz z całą wsią<sup>1</sup>.

Pierwszym znanymi właścicielami majątku byli Grudzińscy (XVI wiek)<sup>2</sup>. Następnie byli to Grzymułtowski i Rydzyńscy. Konstanty Rydzyński w 1752 roku sprzedał majątek obejmujący Wełnę, Grudnę i Parkowo.

Najbardziej znanym właścicielem majątku, który zmodernizował gospodarstwo i rozpoczął budowę pałacu był Franciszek Jan Rostworowski. Był synem Jana Wiktoryna i Salomei ze Zbierzchowskich. Był organizatorem konfederacji barskiej w Wielkopolsce, posłem konfederacji w Dreźnie, starostą żytomierskim. Młodość spędził na dworze Dreźnieńskim, gdzie przyjął edukację. Z dworem Fryderyka Augusta II związał się najprawdopodobniej w 1729 r., a w 1742

---

<sup>1</sup> R. Plebański, *Karta ewidencyjna zabytku nieruchomego Kolumna graniczna (?) / morowa (?) z Wełny*, 2020 r.

<sup>2</sup> R. Plebański, *Karta...*

został nauczycielem królewiczów Ksawerego i Karola. Był członkiem towarzystwa Miłośników Prawdy *Societatis Alethophilorum*<sup>3</sup>.

Dobra Wielkopolskie, w tym majątek w Wełnie wniosła żona Marianna z Kołaczkowskich, z którą ożenił się w 1750 r. Marianna była córką Adama Kołaczkowskiego, podkomorzego kaliskiego. Podobno była wdową, jednak nazwisko pierwszego męża nie jest znane. Na wniesione dobra składały się oprócz Wełny: Parkowo, Głuchowo z Siernikami i Manieczki<sup>4</sup>.

Pałac w Wełnie powstał w drugiej połowie XVIII wieku. Architekt, najprawdopodobniej pochodzenia czeskiego, nie jest znany. Architektura pałacu wpisuje się w charakterystyczny styl dworskich założeń pałacowych z okresu baroku. Widać tu jednak kilka znaczących odstępstw stanowiących o unikalnym charakterze budowli. Chodzi o dwie duże sale i dwa ryzality. Półokrągły ryzalit, w którym znajdowała się sala balowa w typowym założeniu Wielkopolskim znajdowałby się jedynie w tylnej części pałacu, z wyjściem na ogród. Kolumny datowane są na trzecią ćwierć XVIII wieku, zbudowane najprawdopodobniej równoległe z pałacem. Usytuowane są na polach za wsią, oddalone od siebie o kilkaset metrów.

W 1773 r. Franciszek Jan Rostworowski wycofał się z życia publicznego i na stałe osiadł w Wielkopolsce. Goszczące u niego osobistości bardzo chwaliły zarówno poziom funkcjonowania gospodarstwa - zadbane drogi, porządne zabudowania, owocowe ogrody, wykopane kanały, osuszone błota. Opowiadano też o rozległej biblioteczce Rostworowskiego z wieloma wybitnymi dziełami z zakresu agronomii i literatury.

W życiorysie Franciszka Rostworowskiego ważnym elementem była przyjaźń z Józefem Wybickim. Pałac w Wełnie był znany na cały region i gościł wielu ze świata kultury i polityki. Autor Mazurka Dąbrowskiego wielokrotnie bywał u Rostworowskiego. Wybicki wracając w 1772 roku z Wiednia zawitał do majątku i wtedy miał okazję poznać, piętnastoletnią wówczas, Esterę Wierusz Kowalską. Marianna Kołaczkowska była jej ciotką, siostrą matki Konstancji z Kołaczkowskich Wierusz Kowalskiej. Estera wraz z matką mieszkały wtedy w pałacu. W tamtym czasie Wybicki był żonaty z Kunegundą Drwęską. Kiedy owdowiał wielokrotnie gościł (w latach 1776-1780) w majątku Rostworowskiego. W roku 1780 roku oświadczył się Esterze, a następnie

---

<sup>3</sup> W. Szczygielski, *Franciszek Jan Rostworowski h. Nałęcz*, [w:] *XXXII tomie Polskiego Słownika Biograficznego*, 1989-1991, źródło: w.<https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/franciszek-jan-rostworowski-h-nalecz-zm-1781-konfederat-barski>, dostęp: 11.01.2023.

<sup>4</sup> W. Szczygielski, *Franciszek...*

Wg informacji zawartych w publikacji *Manieczki* (M. Strzałko, P. Andersa, Poznań 1997) dobra w Manieczkach należały do Ignacego i Adama Kołaczkowskich, ale ze względu na fakt, że byli oni nieletni, zarządzaniem majątkiem zajmowała się Marianna oraz Franciszek Rostworowscy.



11 września 1780 roku wzięli ślub w kościele p.w. Podniesienia Krzyża w Wełnie<sup>5</sup>. Niespełna rok później, 21 czerwca 1781 roku, odkupił za 150 tysięcy złotych dobra w Manieczkach oraz posiadłość Psarskie obok Śremu. W imieniu nieletnich, Ignacego i Adama Rostworowskich występował Franciszek<sup>6</sup>.

Przyjaźń z Wybickim była tak bliska, że to Józef z żoną opiekowali się Rostworowskim w jego ostatniej chorobie, Wybicki pomagał przyjacielowi spisać testament. Zmarł bezdzietnie w swoim majątku w Wełnie 31 października 1781. Został pochowany w kościele w Parkowie.

W zapiskach testamentowych część cennych przedmiotów przekazał rodzinie Wybickich, powstały też zapisy na rzecz służby i ubogich chłopów, a jednym z jego życzeń było dokończenie budowy kościoła w Parkowie.

Dziedzicem Wełny został Adam Kołaczkowski (1761 - 1803), wychowanek Rostworowskiego oraz jego żony, bratanek Marianny. Adam studiował w Anglii, pod koniec życia mieszkał w Dreźnie, tam też zmarł. Około roku 1790 r. Adam Kołaczkowski sprzedał Wełnę Adamowi Mateuszowi Grabowskiemu. Grabowski osiadł w Wełnie wraz z żoną, Ludwiką z Turnów. Urodził się tam jego młodszy syn Józef Ignacy Goetzendorf-Grabowski. Wełnę wprawdzie odziedziczył starszy z synów Mateusza, Adam, który jednak zmarł bardzo młodo (33 lata). Owdowiałą bratową, dziećmi i majątkiem zaopiekował się Józef Ignacy. Następnie dobra weleńskie przeszły w ręce niemieckie. Po II wojnie światowej całość została przejęta przez skarb Państwa. W czasach PRL w Wełnie istniało Państwowe Gospodarstwo Rolne.

Dwie kolumny ze wsi Manieczki datowane są na 1766, co czasowo pokrywa się z kolumnami z Wełny. Tamte kolumny ustawione zostały na analogicznych czworobocznych wysokich postumentach. Taka sama historia towarzyszy też powstaniu kolumn, mówiąc o tragicznym pojedynku dwóch braci. W niektórych źródłach internetowych pojawia się pojedynek o dziewczynę. Wg ustaleń historyka, z XIX w. obie kolumny miałyby być poświęcone jednej i tej samej osobie - Maciejowi Kołaczkowskiemu, sędziemu ziemi poznańskiej, wg. akt parafialnych zmarłemu w 1767 roku śmiercią samobójczą. Powyższe ustalenia podaje Antoni Białecki w pracy z 1860 r. "Wykopaliska w Manieczkach"<sup>7</sup>. Maciej Kołaczkowski zakupił dobra w Manieczkach

---

<sup>5</sup> Informacje ze strony gminy Rogózno; <https://rogozno.pl/welna.html>, dostęp: 09.01.2024.

<sup>6</sup> M. Strzałko, P. Anders, *Manieczki*, Poznań 1997, s. 21, <http://www.wbc.poznan.pl/Content/242908/PDF/manieczki.pdf>, dostęp: 11.01.2024.

<sup>7</sup> M. Strzałko, P. Anders, *Manieczki*, s. 49.

około połowy XVIII wieku<sup>8</sup>. Jeśli kolumny są faktycznie pomnikiem pośmiertnym dla Macieja Kołaczkowskiego musiał je ufundować Franciszek Jan Rostworowski, który opiekował się majątkiem po śmierci właściciela. W wypadku kolumn w Manieczkach o ich sepulkralnym charakterze świadczy forma złamanych kolumn, która jest popularnym motywem w sztuce cmentarnej i wyraża przerwane ludzkiego życia oraz jego przemijanie, symbol śmiertelności, ułamanej podpory życia<sup>9</sup>.

Czasy oświecenia to jednocześnie popularność myśli wolnomularskiej. Franciszek Jan Rostworowski oraz Józef Wybicki nie figurują w żadnych zachowanych dokumentach masonskich. Jednakże wśród członków konfederacji barskiej było wielu członków masonerii, w Preszowie - miejscu centralnej władzy konfederacji utworzono dla nich w roku 1770 lożę „Cnotliwy Wędrowiec”<sup>10</sup>. W 1734 r wolnomularstwo zostało zakazane w Polsce<sup>11</sup>. Wg wielu badaczy tematu Józef Wybicki był masonem, a myśl wolnomularska przejawia się w wielu jego pracach<sup>12</sup>. Bez względu na fakt czy Rostworowski należał do loży czy nie<sup>13</sup>, pewne elementy symboliki masonskiej mogły pojawiać się w architekturze tamtego okresu. Kolumny wełeńskie mają charakterystyczny wysoki prostopadłościenny cokół, w podobny sposób przedstawiane są na rycinach kolumny symboliczne dla wolnomularstwa - kolumny Jakin i Boaz, nawiązujące do kolumn przy wejściu do świątyni Salomona. Jakin (z hebr. JHWH – Bóg utwierdził) i Boaz (z hebr. – w Nim moc). Kolumny te symbolizowały stałość i siłę<sup>14</sup>. To oczywiście w żaden sposób nie łączy kolumn wełeńskich z masonerią, jednak może sugerować popularność tego motywu w tamtym okresie.

---

<sup>8</sup> M. Strzałko, P. Anders, *Manieczki*, s. 16.

<sup>9</sup> D. B. Rudnicki, *Symbolice cmentarne - formy trwałe i roślinne*, [w:] *Kronika Bydgoska*, 38, 2017, s. 318, <https://doi.org/10.34767/KB.2017.38.15>, dostęp: 11.01.2024.

<sup>10</sup> W. Majewski, *Jędrzej Kitowicz a konfederacja barska*, [w:] *NAPIS* seria VII (2001), s. 325, [https://rcin.org.pl/Content/56765/PDF/WA248\\_68805\\_P-I-2795\\_majewski-jedrzej.pdf](https://rcin.org.pl/Content/56765/PDF/WA248_68805_P-I-2795_majewski-jedrzej.pdf), dostęp: 11.01.2024.

<sup>11</sup> *Wolnomularstwo*, w: Czyżewski J. (red.), *Słownik historii Polski*, wyd. VI, Warszawa: Wydawnictwo „Wiedza Powszechna” (1973), s. 550-551.

<sup>12</sup> Władysław Zajewski w artykule opublikowanym w 1972 roku na łamach gdańskiego miesięcznika „Litera” (nr 6) oraz w biografii Wybickiego.

<sup>13</sup> Nie ma na to dowodów. W wykazach figuruje dwóch innych Rostworowskich: Jan i Stefan jako członkowie loży Bracia Zjednoczeni, powstałej w 1807 r., za: S. Małachowski - Łempicki, *Wykaz polskich loży wolnomularskich oraz ich członków w latach 1738 - 1821 poprzedzony zarysem historii wolnomularstwa polskiego i ustroju Wielkiego Wschodu Narodowego Polskiego*, Kraków 1929 r. s. 295.

<sup>14</sup> J. Grażyńska, *Kilka uwag o symbolice masonskiej*, [w:] *BIBLIOTEKA* 2020, NR 24 (33), s. 183.

Nieznana jest funkcja kolumn w Wełnie. Możliwe, że wyznaczały granicę włości, ale miejscowe podanie mówi o dwóch braciach, którzy w pojedynku chcieli rozstrzygnąć spór o wybranekę, jednak wg opowieści obaj polegli, a na miejscu zdarzenia, a pro memoria, ustawiono owe kolumny. Podanie wydaje się być mało prawdopodobne w związku z faktem, że ta sama historia wiąże się z kolumnami we wsi Manieczki. W wypadku kolumn w Wełnie trudno sugerować ich sepulkralny charakter ze względu na dużą odległość od siebie oraz wielkość odbiegającą raczej od standardowych pomników upamiętniających zmarłych. Wg karty ewidencji zabytku mogły to być kolumny morowe. Epidemia dżumy pojawiła się w Wielkopolsce w roku 1708 i trwała dwa lata. W 1727 roku w Poznaniu wiele osób umarło na tyfus, w 1732 ludzie umierali na chorobę nazwaną „złośliwą biegunką”, a w 1736 roku wielu mieszkańców zatruto się wodą na skutek powodzi jaka nawiedziła miasto. Kolejna epidemia nieznaney choroby pojawiła się w Poznaniu w 1755 roku<sup>15</sup>. Zazwyczaj jednak kolumny morowe były pojedynczym pomnikiem o funkcji wotywniej, bardzo często zdobionymi figurami świętych. Brak zachowanych opisów czy przekazów dotyczących ewentualnych figur wotywnych raczej każe wątpić, że to była pierwotna ich funkcja.

#### **4.0. Opis obiektu**

Kolumna wolnostojąca, murowana, pierwotnie tynkowana. Ustawiona na wysokim prostopadłościennym cokole. Baza ustawiona na cokole wykonana z kształtek ceglanych. Ze względu na duże zniszczenie trudno jednoznacznie określić pierwotny kształt kolumny. Trzon kolumny zwężający się u góry z entazis, murowany z ceramicznych kształtek o łukowatym kształcie. W górnej partii trzonu rząd kształtek ceramicznych o formie półwałka. Na archiwalnym zdjęciu widać, że wałki były dwa, prawdopodobnie drugi wykonany w tynku. Nad wałkiem pierwotnie znajdowało się 19 rzędów cegieł. Obecnie brakuje około 15% wysokości trzonu kolumny. Trzon kolumny zakończony również wałkiem, o czym świadczy archiwalna fotografia. Baza kolumny na wysokiej, zwężającej się plincie z wąskim torusem. Niezachowany kapitel kolumny, brak jakichkolwiek przekazów o tym, co znajdowało się na jej zwieńczeniu. W związku z zachowanym metalowym trzpieniem na bliźniaczej kolumnie pewnym jest, że ceglana konstrukcja zwieńczona była innym materiałem, np. kamiennym kapitelem czy rzeźbą. Kolumna pierwotnie

---

<sup>15</sup> Wacław Zaremba, „Zarazy nagminne w Wielkopolsce panujące aż do roku 1800”, [w:] Przewodnik Lekarski, numer 19, 1892 rok, za: <https://kulturaupodstaw.pl/morowe-powietrze-nad-wielkopolska/>, dostęp: 11.01.2024.

tynkowana zaprawą wapienną. Obecnie zaprawa zachowana fragmentarycznie. Widać szczątkowe ślady białej warstwy malarskiej. Na jednej z cegieł znajduje się gmerk, odcisnięte są litery „K T” (fot. 10).

Druga kolumna znajdująca się ok. 200 metrów dalej nie jest kolumną bliźniaczą. Ma nieco inne proporcje, jest smuklejsza, ma prosty, niczym nie wydzielony trzon, wyższy cokół i znacznie bardziej czytelną formę.

### **5.0 Stan zachowania i przyczyny zniszczeń**

Obiekt pozostaje stałą ruiną, zachowany jest w złym stanie. Duże zniszczenia lica ceglanego, cegły z licznymi ubytkami, w dolnych partiach część cegieł wypadła. Dodatkowo cegły silnie zdeintegrowane, osypujące się częściowo, pokryte ciemnymi nawarstwieniami. Dożo zmian mikrobiologicznych - na obiekcie widać działalność porostów, mchów, grzybów i glonów. Zaprawa spoinująca w większości nie zachowana, silnie zdeintegrowana. Wszystkie czynniki biologiczne wpływają na niszczenie cegły oraz spoiny

Pierwotnie obiekt tynkowany, większość tynków nie zachowana ze względu na negatywne działanie czynników atmosferycznych. Zachowany tynk mocno opojony od podłoża, spękany. Na tynku widać śladowe ilości białej wyprawy malarskiej (fot. 9). Dodatkowo widać ślady historycznej naprawy, w postaci cementowej zacierki na tynku pochodzącej najprawdopodobniej z ok. 1 poł. XX wieku. Do zniszczeń tynku przyczyniło się narażenie na warunki zewnętrzne, przede wszystkim działalność wody. Próba naprawy obiektu warstwą cementową przyczyniła się do pogłębienia i postępowania zniszczeń. Właściwością zaprawy wapiennej jest dobra - paroprzepuszczalność pozwala wyprowadzać wodę za zewnątrz. Po założeniu cementowej zacierki, która miała wyższą wytrzymałość i dużą szczelność, podciągającą wodą gruntową oraz wodą opadową wsiąkającą w nieosłoniętą górną część obiektu nie miała możliwości odparowania i zostawała wewnątrz obiektu. W wyniku niemożności wyprowadzenia wilgoci na zewnątrz układu, nastąpiło odspojenie tynku od warstwy cegieł. Dodatkowo utrzymująca się wysoka wilgotność oraz działalność soli rozpuszczalnych w wodzie zaczęła działać niszcząco na samą cegłę. Na części cegieł widać czarne, zwarte nawarstwienia, tworzące szczelną warstwę i uniemożliwiające odparowywanie wody, co najprawdopodobniej doprowadziło w wielu miejscach do rozsądzenia powierzchniowej warstwy cegły w wyniku zmiennych warunków temperaturowych. Od strony zachodniej lico cegły zachowane jest w lepszym stanie, za to widać na nim większą działalność

glonów oraz liczne czarne nawarstwienia (fot. 5). Kumulacja wilgoci związana z obecnością mikroorganizmów oraz zwarte nawarstwienia, które uniemożliwiają odparowanie wody mogą doprowadzić do dużych zniszczeń lica cegły, które możemy zaobserwować w innych częściach kolumny.

Górna część kolumny nie zachowała się. Do zniszczeń w górnej partii obiektu przyczynił się brak kapiteła lub figury wieńczącej, która mogłaby odprowadzać wodę opadową. Brak zwieńczenia pozwalał wodzie opadowej wsiąkać w głąb muru. Dodatkowo zniszczenia górnej partii są prawdopodobnie także wynikiem erozji metalu (najprawdopodobniej na szczycie był umieszczony trzpień metalowy) na skutek warunków atmosferycznych, szczególnie niszczącej działalności wody.

Znajdujące się nieopodal drzewa zaciniające kolumnę, stąd działalność grzybów, glonów i porostów. Dodatkowo gałęzie i korony drzew dokonały uszkodzeń mechanicznych. Ponadto na zły stan wpływa nieużytkowy charakter obiektu, od lat nie był poddawany żadnym pracom zabezpieczającym.

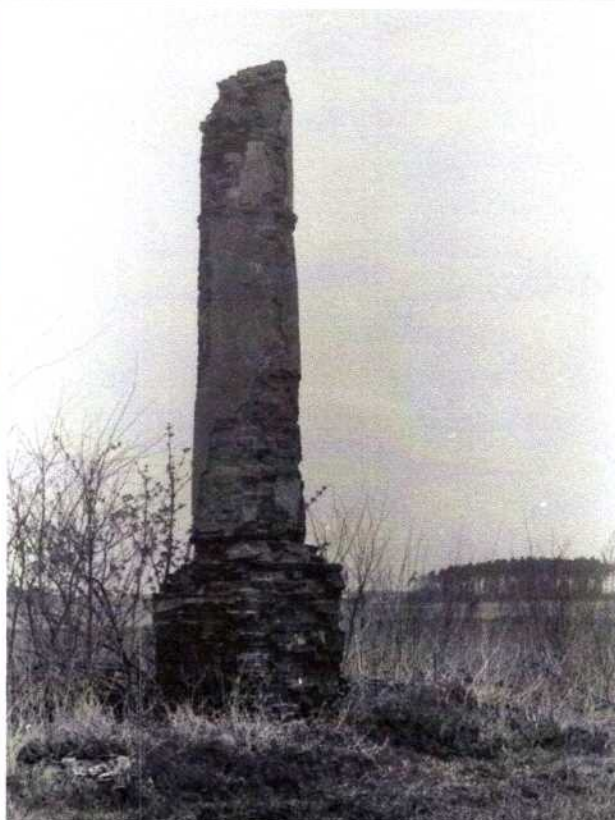
6.0. Dokumentacja fotograficzna stanu zachowania



Fot. 1. Obecny stan kolumny, widok od strony południowo-wschodniej.



Fot. 2. Fot. Obecny stan kolumny, widok od strony północnej.



Fot. 3-4. Archiwalne zdjęcie przedstawiające kolumnę, brak informacji o czasie wykonania zdjęć. Widać, że już wtedy kolumna była zaniedbana: duże zniszczenia tynków, brak elementu wieńczącego kolumnę.



Fot. 5. Od strony zachodniej dobrze zachowane lico cegły, pokryte silnymi nawarstwieniami.



Fot. 6. Zachowane fragmenty tynku odspojone od muru ceglanego.



Fot. 7. Silne porażenie mikroorganizmami, duża działalność porostów.



Fot. 8. Cegły silnie zdeintegrowane, wiele z nich straciło swój kształt, osypujące się lico cegły. Widać także ciemne nawarstwienia na cegle.

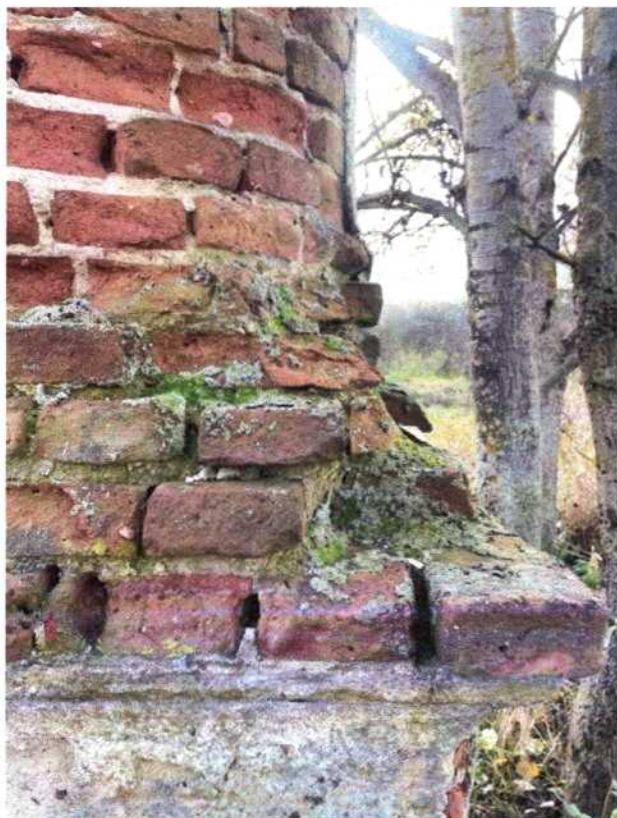


Fot. 9. Śladowe ilości białej warstwy malarskiej.



Fot. 10. Gmerk umieszczony cegle.





Fot. 11. Zniszczone kształtki stanowiące bazę kolumny, silne porażenie mikrobiologiczne - atak porostów. Wypłukana ze spoin zaprawa.



Fot. 12. Spękanie zachowanych tynków, liczne mikroorganizmy na licu cegieł oraz tynku.



Fot.13. Silne porażenie mikrobiologiczne - mchy, porosty.



Fot. 14. Widoczna cementowa zacierka, duże ubytki lica cegły, wgłębienia w cegle.

### **7.0. Program prac konserwatorskich**

1. Sporządzenie dokumentacji fotograficznej obrazującej dokładnie stan kolumny przed przystąpieniem do prac konserwatorskich.
2. Prowadzenie na bieżąco dokumentacji fotograficznej i opisowej dotyczącej przebiegu działań konserwatorskich.
3. Dezynfekcja cegieł oraz zachowanych fragmentów tynku specjalistycznymi nioselektywnymi preparatami biobójczymi.
4. Podklejenie odspojonych fragmentów tynku zaprawą do iniekcji, przeznaczoną do strukturalnej konsolidacji murów na bazie spoiw mineralnych, niezawierających soli rozpuszczalnych. Zaprawę można wprowadzić strzykawką lub urządzeniami mechanicznymi pod niskim ciśnieniem.
5. Usunięcie nawarstwień biologicznych mechanicznie przy pomocy szczotek. W razie potrzeby należy ponownie użyć środka biobójczego.
6. Usunięcie mechaniczne zacierki cementowej.
7. Impregnacja osłabionych cegieł preparatem wzmacniającym o wysokiej zawartości estrów kwasu krzemowego w rozpuszczalnikach organicznych na bazie kwasu krzemowego.
8. Usunięcie mechaniczne ciemnych nawarstwień bez uszkodzenia lica cegły - wykonanie prób przy pomocy myjki ciśnieniowej, metod chemicznych, metod strumieniowo-ściernych z wykorzystaniem drobnego, delikatnego kruszywa lub ablacji laserowej.
9. Odsolenie zasolonych partii muru metodą migracji do rozszerzonego środowiska przy użyciu waty celulozowej lub ligniny oraz wody demineralizowanej.
10. Z uwagi na fakt, że kolumna odbiega od pionu, należy podjąć działania zmierzające do określenia przyczyn tego stanu rzeczy. W tym celu należy odsłonić fundament w celu ustalenia budowy i stanu zachowania fundamentów obiektu oraz określenia rodzaju gruntów występujących w otoczeniu kolumny.
11. Na podstawie wykonanych odkrywek i konsultacji z WKZ należy wybrać sposób wzmocnienia fundamentów i ich zabezpieczenia przeciwwilgociowego, jeśli wystąpi taka konieczność.
12. W przypadku konieczności wykonania izolacji przeciwwilgociowej zaleca się użycie folii kubełkowej.
13. Wmurowanie nowych cegieł w miejsca, gdzie ich brakuje lub wymiana silnie zniszczonych cegieł na nowe o zbliżonych właściwościach fizyko-chemicznych oraz wymiarach.

14. Rekonstrukcja górnej części kolumny ceglami o zbliżonych właściwościach fizykochemicznych oraz wymiarach. Odtworzenie pierwotnej wysokości na podstawie archiwalnej fotografii, z zachowaniem proporcji.
15. Wykonanie spoin zaprawą wapienną z kruszywem o podobnej gradacji do zachowanej oryginalnej spoiny. Użyta zaprawa powinna mieć niższe właściwości wytrzymałościowe niż cegła.
16. Odtworzenie brakujących tynków wraz z zachowaniem elementów ciągnionych, jak półwałki. Należy do tego celu użyć zaprawy mineralnej renowacyjnej o uziarnieniu zbliżonym do oryginalnie zachowanego tynku.
17. Zabezpieczenie zwieńczenia kolumny preparatem krzemianowym o wysokiej zawartości estrów kwasu krzemowego w rozpuszczalnikach organicznych, aby ograniczyć wsiąkanie wody opadowej.
18. Pomalowanie kolumny białą farbą, dobraną odcieniem do zachowanej oryginalnej warstwy malarskiej. Użycie wysokiej jakości farb elewacyjnych na bazie wapiennej lub krzemianowej.
19. Sporządzenie dokumentacji fotograficzno-opisowej prowadzonych zabiegów konserwatorskich.

**Artefakt Konserwacja Zabytków  
Ewa Porzyc**

Al. Kompozytorów Polskich 5/33, 20-848 Lublin  
NIP 9462631030 REGON 388720609  
tel. 507241678 e-mail: ewa.porzyc@gmail.com